

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki Nr 8. Skrzyn. poczt. Nr 30—Ad. tel. „Ziemia—Lublin”

## CENA PRENUMERATY:

w Lublinie bez odnośnienia: miesięcz. k. 3.—, kwart. k. 9.—, półrocz. k. 18. rocz. k. 36; z odnośnieniem: mies. 3.60, kwart. k. 10.80, półrocz. kor. 21.50, roczne kor. 43.—  
Na prowincji: miesięcz. kor. 4.80, kwart. k. 14.40, półrocz. kor. 28.80, rocznie kor. 57.—  
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 5.30, kwart. k. 15.90, rocznie k. 62.—

## CENA OGŁOSZEŃ:

Wiersz petit. lub jego miejsce każde razowe. Przed tekstem i k. 50 hal. wśród tekstu 2 k. 50 h. za tekstów 1 k. 20 h., Nekrologi 1.—k. Na ostatniej str. 80 h. W drobnych za wyraz 16 h.  
Korespondencje do Rosji 14 hal. za wyraz i 2 korony porcie od ogł. Załączniki za 100 na prow. 2 k. 60 h., w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 2 hal., popołudniowa 14 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

**DZIŚ OSTATNI** w Poniedziałek **POŻEGNALNY** w 10 Czerwca r. b. **WYSTĘP „CZARNEGO KOTA”** Teatru artyst. lit. z Warszawy w sali Resuray Kupieckiej w Lublinie.

Na specjalne żądanie Szanownej Publiczności.

**Romuald Gierasieński** (monolog) **„JANKIEL TRAJLOWICZ”**, (obrońca prywatny). **BALET W NOWYCH TAŃCACH.** — Akompanjator: **J. Burski.** — Bilety wczelniej nabywać można w Administracji „Głosu Lubelskiego”. 837

**I pokój z kuchnią** na czas letni, t.j. na miesiące **CZERWIEC** i **LIPIEC** potrzebne, (pożądane słoneczne, w śródmieściu). Zgłoszenia przyjmuje Adm. „Ziemi”.

## Telegramy.

### KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN, 10.6 (B.K.) Urzędowo pod datą 9.6 donoszą:

W okręgu Kemmel, na południe od Somme’y i pod Avre wzmożone walki artyleryjskie.

Atak Francuzów na południe od Ypern i Anglików na północ od Beaumont-Hamel zostały odparte z wielkimi dla nich stratami. Drobne ataki Francuzów na południowym brzegu Aisne’y i na południe od Ourcq rozbiły się. Jeden tylko atak na wschód od Cutry dał 45 jeńców.

Amerykanie, którzy na północ-zachód od Chateau-Thierry próbowali ponownego ataku, ponieśli wielkie straty i zostawili wiele jeńców, zostali odrzuceni do swych pozycji.

**Próby sforsowania Marny.**

BERLIN, 10.6, (tel. wł.) Biuro Reutersa donosi: Niemcy próbowali przejść przez Marnę, przeprucono 22 mosty, z których cztery zniszczyła nasza artylerja. Jeden bataljon pruski przesunął się przez rzekę do linii kolejowej. Oddział karabinów maszynowych zaatakował dworzec. Nasi dzielni dragoni i Amerykanie odparli jednak Niemców.

### Pod Compiègne.

PARYŻ, 10.6 (tel. wł.) Ag. Havasa donosi, że Niemcy szykują nowy atak z udziałem 40 dywizji.

„Homme Libre” organ Clemenceau przepowiada początek drugiego okresu walk, których celem jest cały obszar leśny Laigne-Compiègne Villers-Cetterets.

### Ostrzeliwanie Paryża.

PARYŻ, 10.6 (BK). Ostrzeliwanie Paryża z dział dalekonośnych trwa nadal. Zniknięcie parowca-olbrzymia.

BERLIN, 10.6, (Tel. wł.) „Berl. Tageblatt” donosi z Zurichu: **Ogólna u-**

wagę zwróciło na siebie tajemnicze zniknięcie olbrzymiego parowca amerykańskiego „Cyklop” pojemności 20.000 tonn, z 400 ludźmi załogi i ogromnym ładunkiem manganu. „Cyklop” jest największym statkiem transportowym amerykańskiej floty handlowej. Ogólnie mniemają, że zaginięcie statku jest dziełem nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej.

### Wojna podwodna.

BERLIN, 10.6. (BK). W pasie blokad koło Anglii łodzie podwodne zatopili znowu 10.500 rejestrowanych tonn statków handlowych.

### Stacja iskrowa na łodzi podwodnej.

NEW-YORK, 9.6 (tel. wł.) Dzienniki zawierają długie i wyczerpujące wieści o zatopionych okrętach amerykańskich. Wieści te są przyjmowane przez ogół z wielkim wzruszeniem. Kapitan zatopionego statku „Hattidun”, który jako jeniec znajdował się na pokładzie nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej, następnie zaś dostał się z powrotem do Ameryki, twierdzi, że wkrótce po zatopieniu jego statku, ten sam los spotkał dwa inne parowce.

Łódź podwodna miała 300 stóp długości i 76 ludzi załogi. Znajdowały się na niej dwa działa 15-centymetrowe oraz stacja telegrafu iskrowego. Telegrafista, obsługujący aparat, udzielił kapitanowi wieści z przebiegu bitew na froncie francuskim.

O ilości zatopionych i zabitych podczas katastrof okrętowych krąży najróżnorodniejszych wieści. Pewnym jest jednak, że wielka ilość łodzi ratunkowych krąży po morzu.

### Łodzie podwodne u brzegów Ameryki.

NEW-YORK, 10.6. (BK). Łódź podwodna zatopila parowiec norweski „Vindland”, pojemności 1,143 tonn. Z załogi uratowano 19 osób.

### Niemieckie łodzie podwodne na wodach amerykańskich.

GENEWA, 10.6, (tel. wł.) „Petit Parisien” donosi z Waszyngtonu: na wodach amerykań-

skich operuje przypuszczalnie pięć niemieckich łodzi podwodnych:

### Cele „entente’y”.

GENEWA, 10.6. (BK) Wedle doniesienia paryskiego, oświadczyła wojenna rada wersalska dnia 3.6, że celem, do którego dążą Francja, Wielka Brytania i Włochy jest stworzenie niezawisłych państw dla Polaków, Czechosłowaków i Jugosłowian. Równocześnie przyjęły rządy koalicji do wiadomości oświadczenie Lansinga, wedle którego Stany Zjednoczone odnoszą się z sympatią do dążeń południowych Słowian i Słowaków i przyłączyły się do tego oświadczenia wyrażając żywe zainteresowanie dla aspiracji tych narodów.

### Prezydent ministrów Steczkowski w Krakowie.

WIEDEŃ, 10.6. (BK) Polska agencja prasowa donosi z Krakowa: Prezydent ministrów Steczkowski przybył dzisiaj do Krakowa, by wziąć udział w jutrzejszych naradach komisji parlamentarnej Klubu Polskiego.

### Z Sejmu Rzeszy.

BERLIN, 10.6. (BK) Sejm Rzeszy wybrał na wice-prezydentów postępowca Dovego, socjalnego demokratę Scheidemanna i narodowo liberalnego posła Paaschego.

BERLIN, 10.6. (BK) 270 głosami na 280 oddanych wybrano posła centrum Fehrenbacha prezydentem Sejmu Rzeszy.

### Upaństwowienie dóbr.

KIJÓW, 8.6. (BK.) Rada ministrów postanowiła upaństwić dawne dobra państwowe na Ukrainie t.j. 46000 dziesięcin ziemi rolniej, 100.000 dziesięcin lasów z 2-ma fabrykami cukru, młynami i bogatym inwentarzem.

### Demobilizacja floty handlowej.

KIJÓW, 8.6. (BK) Ukraińskie ministerstwo wojny zarządziło demobilizację całej floty handlowej.

### Z ostatniej poczty.

#### Narodowa Demokracja za rozwiązaniem austro-polskiem.

Duże wrażenie sprawił tu artykuł „Kurjera Poznańskiego”. „Przed rokowaniami w sprawie polskiej”, w którym organ narodowo-demokratyczny, aczkolwiek czyni pewne zastrzeżenia, co do rozwiązania austro-polskiego, stwierdza jednak, że plan ten, przy którego realizacji Galicja z Królestwem byłaby po-

łączoną, stanowi tak poważny krok naprzód, że trzeba go cenić wysoko i wiele wątpliwości na bok usunąć. Jako conditio sine qua non zgody polskiej na takie rozwiązanie stawia niepodzielność Królestwa i Galicji.

### Wypędzanie Rosjan z miast fińskich.

Ostateczny termin, wyznaczony Rosjanom na opuszczenie Helsingforsu, upływa dnia 2 czerwca. Aż do tego czasu powinni wszyscy Rosjanie znaleźć się poza murami miasta, w przeciwnym razie zostaną aresztowani i wywiezieni do pogranicza rosyjskiego przymusowo. Przygotowano też osobny dekret, nakazujący Rosjanom opuszczenie Finlandji w przeciągu 10 dni po ogłoszeniu odnośnego rozporządzenia przez miejscowe władze fińskie. Z Wybarga, z Wi manstrandu i z różnych innych miejscowości pasa fortecznego w Finlandji donoszą, że wszyscy Rosjanie wydaleny zostali tam w przeciągu 24 godzin po wkroczeniu wojsk fińskich.

### Minister obrony krajowej o pułkach czeskich.

W odpowiedzi na interpelację posła Schüerfa i tow. w sprawie zachowywania się pułków czeskiej narodowości w boju, odpowiedział minister ob. kraj, że faktycznie w 36 p. p., który utracił większą część aktywnych oficerów i żołnierzy, rozwielowano elementa, wskutek czego pułk ten w boju zawiódł i przez swoje haniebne zachowanie się spowodował ciężką klęskę innych oddziałów.

Wskutek tego 16. VI. 1915 r. rozwiązano ten pułk.

Pułki piechoty Nr. 11, 88 i 102 trzymały się dość dobrze. Tylko niektóre części 35 p. p. postępowwały nie bez zarzutu.

28 p. p. w walkach 3 i 4 IV. 1915. bez oddania jednego strzału, zabrany został do niewoli przez jeden bataljon nieprzyjacielski, co z całą pewnością stwierdzono. Pułk ten swego czasu rozwiązano, ale wskutek dzielnego zachowania się jednego z batalionów marszowych tego pułku na froncie włoskim, wystawiono go z powrotem.

Co się tyczy czesko-słowackich wojsk w Rosji, minister oświadczył, że istnieją one faktycznie w sile jednej dywizji, która swego czasu walczyła na froncie galicyjskim przeciw c. i k. wojskom. Dywizja ta składa się wyłącznie z jeńców austriackich, Czechów, którzy się do niej na ochotnika zgłaszają.



## Pogłoski o ustąpieniu Rady Regencyjnej.

W mieście kursowały w ostatnich dwóch dniach pogłoski o rzekomem ustąpieniu Rady Regencyjnej. Źródło tych pogłoszek stanowi powtórzona przez „Naprzód” za lwowską „Gazetę Wieczorną” notatka o pogłoskach pochodzących z Warszawy, jakoby Rada Regencyjna miała ustąpić. Powodem tego ustąpienia ma być rzekomo rozwiązanie korpusu polskiego gen. Dowbór-Muśnickiego.

Na podstawie informacji osób, które wczoraj przybyły z Warszawy, oraz listów, jakieśmy wczoraj z tamtąd otrzymali, możemy stwierdzić, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

O ile chodzi o podstawę tej pogłoski: rozwiązanie I-go korpusu polskiego, to należy zauważyć, że fakt ten był zapewne już dawniej oczekiwany przez Radę Regencyjną, co wynikało z listu jej do gen. Muśnickiego z datą 10 maja, w którym zwalniano go z złożonej jej przysięgi, upoważniając go do samodzielnego decydowania o dalszych losach korpusu, zwracając uwagę, aby nie doszło do konfliktu. Fakt rozwiązania korpusu nie był więc niespodzianką, a gdyby miał decydować o losach Rady Regencyjnej, byłaby ona już dawniej wysnuła odpowiednie konsekwencje.

Źródło tej pogłoski tkwić może w pewnych kołach politycznych, które w ostatnich czasach okazują dążenie do obejmowania placówek w organizacji państwowej, wobec której zresztą obecnie uprawiają zasadniczo bierną obstrukcję. Zda się, że sfery te chętnie widziałyby także ustąpienie obecnych członków Rady Regencyjnej, aby ewentualnie swoimi ludźmi obsadzić te „posady”. Nie jest więc wykluczone, że pogłoskę ową „is iecit cui prodest”.

## Wiadomości polityczne.

Rada Regencyjna zatwierdziła onegdaj uchwałę Rady ministrów w sprawie zwolnienia Rady Stanu na dzień 22 czerwca. W dniu tym odbędzie się tedy uroczyste otwarcie Rady Stanu.

Na narady polityczne wyjechali do Krakowa prezydent ministrów p. J. Steczkowski, ks. Maciej Radziwiłł i hr. Ste-

fan Przezdziecki. Początkowo miał zamiar udać się do Krakowa b. premier p. J. Kucharzewski, nagle jednak niedyspozycja stanęła temu na przeszkodzie.

Projekt ustawy wyborczej dla senatu przewiduje, iż połowa członków ma wyjść z wyborów, połowa z nominacji.

Na czwartkowym posiedzeniu Rady ministrów, która trwała 5 godzin, zostały ukończone narady w sprawie zmian wprowadzonych do projektu administracji kraju. Przyjęty już obecnie przez Radę ministrów projekt administracyjnego ustroju kraju został w piątek przedłożony do zatwierdzenia Rady Regencyjnej.

Na najbliższym posiedzeniu Rada ministrów rozpatrzy projekt regulaminu Rady Stanu, opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

## Sytuacja wojenna.

Punkt ciężkości niemieckiego nacisku i francuskiej obrony usadowił się obecnie w przestworzu między Soissons a Compiègne.

Tu zgromadził gen. Foch swe rezerwy. Nie poszło mu łatwo. Dopiero piętego i szóstego dnia po wybuchu ofensywy zdołały nadciągnąć. Powód tak spóźnionego przybycia znany. Najważniejsze komunikacje przeciwnik częścią zagarnął, częścią zniszczył. Wojska musiały nakładać niemało drogi, by dotrzeć do celu. Wciąż i czasu na to straciły wiele.

Komunikat niemiecki podaje jeszcze jeden szczegół niewątpliwie stwierdzony. Rezerwy francuskie odjęte zostały daleko od dzisiejszej widowni położonymi częściami frontu. Przybyły tedy na plac boju zmęczone. Ponadto owe części frontu, z kąd je zabrano, uległy oczywiście osłabieniu. A to jest rzeczą niebezpieczną, gdy ma się do czynienia z takim nieprzyjacielem, jak Niemcy — nieprzyjacielem maskującym przedwzięcie swoje przygotowania (Francuzi i Anglicy przyznają to sami), lecz natomiast bardzo zręcznie podpatrującym, co dzieje się u nieprzyjaciela. Ztąd owe straszliwe dla wojsk entente'y niespodzianki.

Niemcy zawsze wiedzieli, w który punkt mają ugodzić, by najłatwiej i najmniejszym zużyciem sił ludzkich, jako też amunicji „osiągnąć zwycięstwo”. Znacząco to, że służba ich wywiadowcza stoi na wysokości zadania. Wszystkie wogóle czynniki walki działają sprawnie, jak w zegarku — to też suma działania wypadła zawsze tak imponująca.

W ostatnich dniach najwięcej zainteresowania budziły ataki armii Brehna w związku z dywizjami armii Hutiera na siły koalicji ściągnięte dla ochrony Compiègne. Tu zarówno względy strategiczne, jak moralne, kierują nieprzyjacielem, który czyni wszelkie możliwe wysiłki, by ów punkt ocalić.

Compiègne, stolica okręgu w departamencie Oise, na lewym brzegu tej rzeki, jest punktem węzłowym pięciu

ś. † p.

**Z FIGIELÓW**

**WALENTYNA FRYCZ**

opatrzona Św. Sakramentami po krótszych lecz ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu 8 czerwca 1918 r. przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Krak. Przedm. 49 do kościoła Katedralnego odbędzie się w dniu 9 czerwca o godz. 8 i pół wieczorem, nabożeństwo żałobne w dniu 10 czerwca o godz. 10 rano, po czym tegoż dnia o g. 6 po poł. nastąpi przeniesienie zwłok na cmentarz miejscowy i złożenie do grobu rodzinnego. Na smutne te obrzędy w imieniu całej nieobecnej rodziny zapraszają przyjaciele i znajomych — córka i wnuczka.

drog żelaznych zdążających do Paryża. Ilekroć wspomnieliśmy historycznych przyległo do tego miejsca, ulubionej siedziby Merowingów i miejsca zgromadzenia Stanów. Chłodwiga zamek otrzymał się dotąd. Tu Ludwik Pobożny z podszczenia syna, Lotara, pozbawiony został tronu (833). Tu Dziewica Orleańska (1430) broniąc się przeciw Anglikom, podczas wycieczki schwytana, wpadła w ręce wroga. Ludwik XV i XVI i Napoleon W. upiękшали Compiègne, znaczne poświęcając na to sumy. W Compiègne osadził Napoleon Karola IV hiszpańskiego w r. 1808, a w rok później w temże mieście wiała narzeczona, Arcyksi. Marię Ludwikę. Także Napoleon III otaczał Compiègne czułą troskliwością.

Miasto zresztą niewielkie, zaludnione raczej cieniem przeszłości, niż mieszkańcami, których przed wojną liczyło około 15,000. Utrata Compiègne zagroziłaby bezpośrednio Paryżowi. To brama stolicy. Jakże ją wydawać na łup nieprzyjacielowi?

A niebezpieczeństwo jest wielkie i bynajmniej nie zażegnane dotąd. Niemcy stanęli na wyżynach Moulin-Sous-Touvent, w odległości ledwie 15 klm. od miasta. Trzymają je pod ogniem dział swych.

Na południe od Aisny ataki niemieckie skoncentrowały się w okolicy Villers-Coterets. Jestto punkt węzłowy czterech linii kolejowych. Niemcy atakując go, sięgają widocznie po oddalone o 12 klm. Crepy, aby Compiègne ująć w kleszcze także od strony południowej.

Wśród tego zaś rozszerzyło się i umocniło południowe skrzydło armii Bohena i Fritza — Belowa na północnym brzegu Marny. Tym sposobem operacje pomiędzy Reims a Compiègne zyskały osłonę od południa a zarazem gromadzi się nad Marną siła, która w danej chwili przeprowadzić się pocnie szerokim frontem na brzeg południowy.

Walki przybrały w tej stronie wprost monsturalny charakter. Niemcy nacisnęli z całą gwałtownością, a zagrożony nieprzyjaciel ostatnich sił dobył, by nie uleść i nie odsłonić im drogi do stolicy.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr Wielki.

Dziś ostatni występ naszego sympatycznego gościa Kazimierza Worchę opierając się na Kalmenie „Manewry jesienne”, w roli porucznika Laurentego — pozostałe wykonają panie Rogińska-Czernek, Winiaszkiewiczowa, pp. Dąbrowski, Janowski i inni.

We wtorek piękna i melodyjna opera Lehara „Cygańska miłość”.

W środę doskonała komedia „Niebieski lis”, która w pełni powodzenia zeszła z repertuaru.

W czwartek, d. 13 b. m. głośna premiera „Iastrząb” (Złote bagno).



### Kalecstwa niepo- winno się zanie- dbywać!!!

Skuteczna pomoc na skrzywione plecy krzyżownicę, krzyżową krzywą wzrostu, nog, kolan, tworzącą

się garby przez noszenie i używanie specjalnych leczniczych gorsetów i przystawek ortopedycznych u dzieci i osób starszych. Dla amputowanych sztuczne nogi (protezy) według najnowszej techniki. Osobiste jawienie się jest koniecznem. Uwaga. Otrzymawszy małą ilość materiału, przyjmuje jeszcze tylko krótki czas od godz. 10—13—6.

### RAPAPORT

Dyrektor Zagan. Zakładu Ortopedycznego Lwów, ulica Piekarska 1. 12 — I piętro.

## SANDAŁY NOWOCZESNE

pomysłu S. DYLEWSKIEGO

do nabycia w sklepach:

W. STANKIEWICZA Krak.-Przedm. 27. W. OSIŃSKIEGO K.-Przedm. 48.

BAZAR POLSKI ul. Bernardyńska.

836

**Kantor Bankierski**  
**Braci A. i M. Skowronek**  
**W WARSZAWIE.**  
Przechodnia 10 (róg Placu Bankowego)  
Kupno i sprzedaż papierów procentowych.  
Wymiana rubli Carskich i KIERŃSKIEGO. 787

**Szczotki ryżowe** wprost z fabryki wysyła po cenach konkurencyjnych  
**R. GROSS, KRAKÓW, Godzka 69.** 831

IV-te Lubelskie  
**T-stwo Pożycz -Oszczędnościowe „Produkcyjne”**  
**KAPUCYŃSKA Nr 2.**  
Przyjmuje na oprocentowanie  
kapitały złożone tak w rublach jak i w koronach i wydaje pożyczki za porę-  
czeniem i pod zabezpieczenie wartościowych przedmiotów.

Redaktor i Wydawca **Daniel Sliwki.**

**Drożdże zbożowe**  
**CZyste**  
**GWARANTOWANE**  
z drożdżowni Lubelskiej  
**S. WRZODAKA i W. BRACISZEWSKIEGO**  
**W LUBLINIE.**  
Codziennie świeże, stale dostać można w dowolnej ilości hurt detal. Hurtowy skład drożdży L. Omiljanowski ulica Niecała 2 w podwórzu 752

**Guziki, towary galanteryjne i nożownicze**  
dostarcza korzystnie  
**p. JÓZEF GOTTESMANN**  
Wiedeń, II., Lilienbrunnengasse 7.  
7.77—79

**Rury wylotowe**  
do sprzedania  
Wiadomość w Administracji „Ziemi Lubelskiej”.

### DRÓBNE OGŁOSZENIA.

**Gonfy w dużej ilości do sprzedania**  
Zamojska 33 K. Walsch. 1180

**J. Chojecka i H. Adamowiczówna** polecają w wielkim wyborze: bluzki od 68 kor., staniczki, kołnierzyki pończochy od 25 kor. i t. p. Namieśnikowska 20 m. 34 od 4—7 wiec 1101

**Ktoby cokolwiek wiedział**, z osób powracających z Rosji, o mężu m. im. F. Spinkiewicz proszony jest o łaskawe pofatygowanie się na ul. Kołtāja 2 m 4 1186

**Kupię używaną otomanę**, Zgłoszenia do Administracji „Ziemi Lubelskiej” pod H. G. 1187

**Kredens orzechowy** małoutywaną do sprzedania. Namieśnikowska 23 m. 9 1155

**Rządca rolnik** z kilkonastoletnią praktyką w większych dobrach, chłubił nieśmiertelnością i poważnymi rekomendacjami obecnie na posadzie, pragnie takową zmienić od 1-go lipca b. r. Łaskawe oferty nadsyłać do Administracji „Ziemi” dla „Roińska”. 1122

**Seminarzystka, czwartego kursu Seminarjum Nauzyelskiego**, przyjmie konęje na miesiąc letnie na wsi. Wymagania skromne. Oferty pod J. Z. w Administracji „Ziemi Lubelskiej”. 1192

**Zgubiono paszport**, wydany przez gm. Brzeziny pow. Lubelskiego na imię Józefa Unifowskiej i 2 świadectwa służbowe. Znalazca zechce oddać do administracji „Ziemi L.” 1187

Druk „Ziemi Lubelskiej” ul. Tadeusza Kościuszki 8.